

Sygn. akt III AUa 1578/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisława Kubica (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Pauter SSA Barbara Staśkiewicz
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku G. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

przy udziale zainteresowanego J. G.

o odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania składkowe

na skutek apelacji G. B.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 17 czerwca 2011 r. sygn. akt V U 1451/10

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca G. B. w odwołaniu się od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 16 kwietnia 2010 roku i 16 czerwca 2010 roku ustalającej jego odpowiedzialność jako członka zarządu za zobowiązania spółki (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w U. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, domagał się ich zmiany w kierunku ustalenia, że nie ponosi odpowiedzialności z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o objęcie postępowaniem decyzji z 16 czerwca 2010 roku zmieniającej decyzję z 16 kwietnia 2010 roku oraz oddalenie odwołania z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2010 roku Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego J. G..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: Spółka (...) sp. z o.o. w U. działała w oparciu o umowę spółki oraz Kodeks Spółek Handlowych. W listopadzie 2005 r. zarząd spółki pracował w składzie dwuosobowym, a od 5 stycznia 2006 roku w składzie jednoosobowym. Przed tą datą funkcję prezesa pełnił J. G., który z dniem 5 stycznia 2006 roku został odwołany uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników. Funkcje wiceprezesa spółki do 5 stycznia 2006 roku pełnił G. B., kiedy to został odwołany uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników i powołany na stanowisko prezesa spółki. Stosownego wpisu KRS dokonano 23 stycznia 2006 roku. Stanowisko to wnioskodawca sprawował do 25 września 2006 roku, kiedy to na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników został wykreślony z KRS. W okresie od 23 stycznia 2006 roku do 25 września 2006 roku zarząd spółki był jednoosobowy. Spółka od momentu jej utworzenia poprzez wyodrębnienie z wielozakładowego przedsiębiorstwa, wchodziła w skład Grupy Kapitałowej – ostatnio (...) SA. Produkcję spółki stanowiły meble tapicerowane w skórkach naturalnych i sztucznych oraz tkaninach meblowych, głównie krzesła w różnych modelach oraz zestawy wypoczynkowe, a także pojedyncze wzory kanap, foteli i sof. Wyroby produkowane przez spółkę trafiały na rynek zagraniczny, głównie na rynek holenderski, angielski i belgijski. Za rok 2005 spółka osiągnęła wysoką stratę netto w wysokości 1.094.697,66 zł. W roku 2005 nastąpiło istotne załamanie w sytuacji finansowej spółki w porównaniu do roku 2004. Czynnikiem, które na to wpłynęły była sytuacja makroekonomiczna (koniunktura rynkowa), jak również sposób finansowania spółki. W związku z tym od roku 2005 spółka miała trudną sytuację finansową. Spółka wypracowała ujemny wynik finansowy, posiadała duże zobowiązania oraz ograniczone środki pieniężne, które miały tendencję spadkową. Wartości te pogłębiły się w roku 2006. Początek problemów finansowych spółki (...) to rok 2005, gdyż świadczą o tym wskaźniki analityczne ustalone na koniec grudnia 2005 roku, a w konsekwencji wypracowania dużej straty w roku 2005, wartość ta miała przełożenie na wyniki roku 2006. We wrześniu 2006 roku poziom zobowiązań spółki przewyższał poziom majątku łącznego, co świadczy o tym, że spółka nie była w stanie pokryć swoich zobowiązań. Do czasu, kiedy wnioskodawca sprawował funkcję prezesa, (do 25 września 2006 roku) do niego należała decyzja, czy utrzymywać produkcję spółki finansując się zobowiązaniami. Wnioskodawca podjął taką decyzję, żeby spółkę w U. utrzymywać w ruchu częściowo kosztem spłacania zobowiązań, bo widział szanse na ich spłacenie w terminie późniejszym, gdyż pojawił się inwestor (a nawet kilku) strategiczny, który chciał nabyć spółkę w U. będącą w ruchu, tj. za odpowiednio wyższą cenę. Wnioskodawca miał alternatywę: albo utrzymać produkcję, albo nie kupić materiałów i spłacić ZUS. W trakcie prowadzenia przez spółkę działalności gospodarczej w 2005 roku i 2006 roku spółka przestała opłacać składki na ubezpieczenie społeczne. Łączne zadłużenie z tego tytułu wyniosło za okres od marca 2006 roku do sierpnia 2006 roku: 291.793,70 zł na ubezpieczenie społeczne (200.843,70 zł składki i 90.950 zł odsetki liczone na dzień 16.04.2010r.), 53.930,51 zł ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres luty 2006 roku oraz od lutego 2006 roku do sierpnia 2006 roku w łącznej kwocie 14.699,03 zł. W decyzji zmieniającej nr 9/2010 z dnia 16 czerwca 2010 roku organ rentowy ustalił odpowiedzialność G. B. jako członka zarządu spółki z tytułu niezapłaconych za wlv okres składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP i odsetek naliczonych na dzień 16 kwietnia 2010 roku w łącznej kwocie 360.423,24 zł, w tym składek 248.250,24 zł. W stosunku do spółki ZUS prowadził postępowanie egzekucyjne, tj. wszczął egzekucję własną poprzez zajęcie rachunku bankowego w Banku (...) Oddział w K. w dniu 17 listopada 2006 roku. Objęło ono okres dochodzonych składek na: ubezpieczenie społeczne marca 2006 – sierpnia 2006 roku; ubezpieczenie zdrowotne kwiecień 2006 roku – sierpnia 2006 roku; FP i FGŚP luty 2006 roku i maj 2006 – sierpień 2006 roku. Jak wynika z wydruku – stany należności dla płatnika ostatnia wpłata składek nastąpiła 18 kwietnia 2006 roku – 12.496,92 zł. Z dniem 12 września 2006 roku Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) spółka z o.o. w U. przyjęło uchwałę o rozwiązaniu spółki i postawieniu jej w stan likwidacji i informacja likwidatora W. H. (1) wpłynęła do ZUS w dniu 9 października 2006 roku. W dniu 4 stycznia 2007 roku organ rentowy wydał decyzję skierowaną do Spółki, w której określił wysokość należności z tytułu składek, na: - FUS za okres 07/2005,

od 10/2005 do 11/2005, od 03/2006 do 10/2006, - UZ za okres 11/2005, 02/2006, od 04/2006 do 10/2006, - FP i FGŚP za okres od 01/2006 do 02/2006, od 05/2006 do 10/2006 z odsetkami w łącznej kwocie 385.327,75 zł. W uzasadnieniu tej decyzji wskazano na potrzebę zabezpieczenia należności ZUS na majątku dłużnika poprzez dokonanie wpisu hipoteki przymusowej. Decyzja ta została odebrana przez spółkę – likwidatora w dniu 10 stycznia 2007 roku. Kiedy w dniu 20 marca 2007 roku organ rentowy wystąpił z dwoma wnioskami o przedmiotowe wpisy w wysokości 385.372,75 zł na nieruchomościach spółki ujawnionych w KW nr (...) (gdzie spółka była wieczystym użytkownikiem gruntu i właścicielem zabudowy) oraz ujawnionej w KW nr (...) (gdzie spółka była właścicielem nieruchomości) Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w S. postanowieniami z dnia 17 marca 2007 roku oddalił wnioski ZUS. W uzasadnieniu podał, iż właścicielem, użytkownikiem wieczystym nie jest już spółka. W obu przypadkach nowym właścicielem, użytkownikiem wieczystym nieruchomości był już Zakład Produkcyjno – Usługowy (...) N., R., (...) Spółka Jawna z siedzibą w M.. Wpisu dokonano na wniosek z dnia 30 stycznia 2007 roku, a podstawę stanowiły umowy sprzedaży z dnia 25 stycznia 2007 roku. W okresie pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki z o.o. przez wnioskodawcę nie został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości ani nie postępowania zapobiegającego upadłości. Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2007 roku, sygn. akt V GU 43/06 Sąd Rejonowy w Opolu po rozpoznaniu wniosku likwidatora spółki z dnia 15 grudnia 2006 roku o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (spółki) oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, albowiem przedstawiony stan majątkowy spółki nie uprawniał do przyjęcia, że będzie wystarczający do częściowego przynajmniej pokrycia postępowania upadłościowego. Dodatkowo ustalono, że wg informacji Starostwa Powiatowego w S. z dnia 2 kwietnia 2009 roku Spółka nie posiada własności, współwłasności bądź użytkowania wieczystego nieruchomości na jakiegokolwiek nieruchomości położonej na terenie Powiatu (...). Ponadto na dzień 30 kwietnia 2009 roku Spółka nie figuruje w ewidencji pojazdów jako właściciel jakiegokolwiek pojazdu. Ponieważ prowadzone postępowanie egzekucyjne na podstawie w/w tytułów egzekucyjnych okazało się bezskuteczne, w dniu 18 marca 2009 roku egzekucja została wycofana na skutek likwidacji rachunku bankowego. Egzekucje komornicze przeciwko spółce w sprawach I Km 1261 i I Km 1226 zostały umorzone. W toku wszczętego postępowania administracyjnego wobec członków zarządu w sprawie przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) nie wskazał majątku spółki, z którego ZUS mógłby uzyskać zaspokojenie należności składkowych.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 17 czerwca 2011 roku oddalił odwołanie wnioskodawcy i zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu do wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż bezspornym było, iż egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Okoliczności te znajdowały ponadto potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci zestawienia stanów należności płatnika – jak chodzi o istnienie i wysokość zaległości oraz w aktach postępowania o ogłoszenie upadłości i dokumentach zebranych w aktach organu rentowego – jak chodzi o okoliczność, iż egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. W świetle odpisu zupełnego z KRS wątpliwości Sądu Okręgowego nie budził fakt, że w okresie od 4 czerwca 2002 roku do 25 września 2009 roku wnioskodawca pełnił funkcję członka zarządu w/w spółki, przy czym w okresie objętym decyzją z 16 czerwca 2010 roku funkcję tę sprawował jednoosobowo. Wynika to jednoznacznie z odpisu zupełnego z KRS, w którym wskazano, iż wnioskodawca pełnił jednoosobowo funkcję prezesa zarządu od 23 stycznia 2006 roku do 25 września 2006 roku. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w rozpatrywanej sprawie wnioskodawca nie przeprowadził skutecznego dowodu potwierdzającego, iż w chwili kiedy zaprzestał pełnienia funkcji członka zarządu nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Sąd Okręgowy wskazał, iż wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony przez (...) Spółka z o.o. w likwidacji reprezentowane przez likwidatora W. H. (1) w dniu 15 grudnia 2006 roku – czyli właściwie niezwłocznie po zapoznaniu się przez likwidatora z sytuacją ekonomiczną przedsiębiorstwa. Jednak postanowieniem z 11 stycznia 2007 roku Sąd upadłościowy wniosek ten oddalił na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, ustalając, iż majątek upadłego nie wystarczał nawet na zaspokojenie kosztów postępowania. Postanowienie to jest prawomocne. Sąd upadłościowy oparł się na bilansie na dzień 11 września 2006 roku, rachunku zysków i strat, odpisie z KRS, wykazie wierzycieli i wykazie majątku dłużnika. Podkreślić należy, iż stan rzeczywisty wskazywał, że majątek upadłego nie wystarczał wówczas nawet na zaspokojenie kosztów postępowania. W tej sytuacji nie można uznać, że wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony we

właściwym czasie, a także co za tym idzie nie sposób zgodzić się z twierdzeniem wnioskodawcy, iż nie było potrzeby w okresie, gdy pełnił funkcję prezesa zarządu, składać wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego. Zdaniem Sądu Okręgowego wnioski takie znajduje oparcie również w opinii biegłej z zakresu rachunkowości i finansów, z której wynika, że sytuacja spółki w roku 2005 uległa znaczącemu pogorszeniu, a wyniki z roku 2006 były tego konsekwencją. Opinia biegłej koresponduje tu z zeznaniami świadka W. H., który potwierdził, iż w okresie, gdy obejmował stanowisko likwidatora spółki jej sytuacja była fatalna. W szczególności biegła zauważyła, że poziom straty netto w roku 2005 był bardzo duży, w porównaniu do poprzedniego roku. Biegła nie dysponowała żadnymi danymi miesięcznymi za ten okres, tak więc nie mogła jednoznacznie stwierdzić, że wynikało to ze spadku przychodów w ostatnim kwartale 2005 roku czy też z innych przyczyn. Poziom zysku wypracowanego w roku 2004 nie gwarantował pokrycia straty wypracowanej w roku 2005 i 2006. Z powyższego wynika, że rok 2005 był dla spółki z punktu widzenia ekonomiczno – finansowego, bardzo zły (wysoki poziom straty, niska płynność, ujemny kapitał obrotowy i płynność na poziomie, który nie gwarantował regulowania zobowiązań bieżących). Poziom przychodów istotnie się zmniejszył, wysokie koszty działalności spowodowały, że spółka nie była w stanie utrzymać odpowiedniego poziomu finansowania. Biegła zaznaczyła, że dane zgromadzone w aktach sprawy uniemożliwiły wskazanie dokładnego momentu, w którym zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 10 i 11 Prawa upadłościowego. Jednak również i tu ciężar udowodnienia, iż przesłanki te zaistniały już po odwołaniu wnioskodawcy z funkcji prezesa spoczywał na wnioskodawcy. Dopiero bowiem takie ustalenie mogłoby ewentualnie skutkować możliwością uznania, że w okresie pełnienia przez wnioskodawcę funkcji prezesa zarządu nie było podstaw do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, lub że niezgłoszenie takiego wniosku nastąpiło bez jego winy. Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle opinii biegłej oraz zeznań świadka H. ocena wnioskodawcy, jakoby trudności były przejściowe, była zupełnie pozbawiona racjonalnych przesłanek. Dlatego nie daje ona obecnie możliwości uznania, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez winy wnioskodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego nie może o braku winy przesądzać również fakt, iż wnioskodawca poszukiwał w spornym okresie inwestora dla spółki. Wprawdzie z zeznań świadków W. Z. i J. W. wynika, że spółką interesowali się potencjalni inwestorzy, to jednak negocjacje bezspornie rozbiły się o kwestię oferowanej ceny. W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego stopień zaangażowania potencjalnego inwestora był jeszcze zbyt niski, aby dawać podstawę do wstrzymywania się ze zgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Na takim etapie negocjacji (gdy nie uzgodniono jeszcze nawet ceny, a tym bardziej nie wpłacono żadnej zaliczki) nie ma bowiem podstaw do uznania, iż nowy nabywca umożliwi wierzycielom publicznym odzyskanie swoich wierzytelności. O zaledwie wstępnym etapie negocjacji świadczy przy tym również okoliczność, iż w dokumentacji spółki brak jest informacji na temat tego, iż w okresie tym zakupem spółki interesowali się jacyś inwestorzy. Odnosnie zarzutów wnioskodawcy, iż nie ponosi on winy w niezgłoszeniu w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż winna jest spółka „matka”, a konkretnie sposób rozliczeń pomiędzy nią, a spółką w U., to zarzut ten w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie mógł również stać się podstawą ekskulpacji wnioskodawcy. Sąd Okręgowy w pełni podziela wnioski zawarte w opinii biegłej z zakresu rachunkowości i finansów B. L.. Sytuacja spółki była już w 2005 roku bardzo zła, a w sposób ewidentny stało się to widoczne po zamknięciu bilansu za ten rok na początku 2006 roku. Właściwie wszystkie, przesłuchiwane w sprawie osoby podkreślały, iż załamanie się koniunktury w branży meblarskiej miało miejsce w roku 2005. Nadto nie sposób przyjąć, iż o niewłaściwej polityce finansowej stosowanej przez spółkę „matkę” wnioskodawca dowiedział się dopiero w momencie odwołania go z funkcji prezesa zarządu spółki „córki”. O niewłaściwej polityce finansowej stosowanej przez spółkę „matkę” wiedziały również osoby, które straciły całkowicie kontakt ze spółką w 2005 roku, czy na początku 2006 roku. W tej sytuacji nie sposób zdaniem Sądu Okręgowego uznać, iż oczekiwanie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego aż do września 2006 roku nastąpiło bez winy wnioskodawcy. Nadto zestawiając poziom zobowiązań spółki (...) w latach 2004 - 2008 oraz ujmując do porównania poziom majątku obrotowego i majątku trwałego za cały analizowany przez biegłą okres (2004 – 2008), to spółka, poza rokiem 2004 roku, miała przewagę zobowiązań nad majątkiem obrotowym, czyli z posiadanego majątku obrotowego nie była w stanie – poza rokiem 2004 – pokryć wszystkich posiadanych zobowiązań. W celu pokrycia posiadanych zobowiązań spółka powinna dokonać sprzedaży posiadanego majątku trwałego. Jak wynika z posiadanych przez biegłą danych, we wrześniu 2006 roku poziom zobowiązań spółki przewyższał poziom majątku łącznego, co świadczy o tym, że spółka nie była w stanie pokryć swoich zobowiązań. Wnioskodawca nie wykazał przy tym żadnymi dowodami, iż sytuacja spółki była odmienna od tej ujawnionej przez biegłą. Za uznaniem, iż ocena faktycznej sytuacji spółki dokonana przez biegłą była prawidłowa przemawia wydane

przez Sąd upadłościowy postanowienie z dnia 15 grudnia 2006 roku (na wniosek likwidatora) o odmowie wszczęcia postępowania upadłościowego z uwagi na brak środków na jego przeprowadzenie. Skoro zatem Sąd po wszczęciu postępowania w grudniu 2006 roku już 11 stycznia 2007 roku był w stanie ustalić, iż sytuacja spółki jest tak zła, że nie ma ona środków nawet na koszty przeprowadzenia postępowania upadłościowego, to jest to argument przemawiający przeciwko możliwości uznania, iż zarząd, tj. pełniący tę funkcję wówczas jednoosobowo wnioskodawca, działał w niewiedzy co do rzeczywistego stanu rzeczy aż do września roku 2006. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, iż nie miał dla orzeczenia o odpowiedzialności wnioskodawcy znaczenia fakt, iż wskazał on na możliwość zaspokojenia zaległości składkowych z nieruchomości kupionych od likwidatora spółki W. H. przez N. P.. Powołany przepis art. 116 § 1 pkt 2 ordynacji podatkowej przewiduje bowiem możliwość uwolnienia się od takiej odpowiedzialności wyłącznie przez wskazanie mienia spółki. W ocenie Sądu musi to być zatem mienie należące do spółki przynajmniej w dacie wydawania decyzji przez organ rentowy.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 116 § 1 w zw. z art. 108 § 1 ustawy ordynacja podatkowa w zw. z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich błędną wykładnię skutkującą ustaleniem, iż decyzja o odpowiedzialności członków zarządu nie musi określać ich solidarnej odpowiedzialności, w tym solidarnej odpowiedzialności ze spółką, za zobowiązania spółki; naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 kpc w z art. 328 § 2 kpc, poprzez dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów, tj. zeznań świadków T. Ż., J. G., J. W., W. Z. w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania i wiedzy oraz bez uzasadnienia dokonanej oceny wiarygodności i mocy dowodów, w szczególności poprzez wybiórcze przytoczenie fragmentów treści zeznań ww. świadków, z pominięciem wszechstronnego rozważania dowodów; naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez dokonanie oceny dowodów w postaci zeznań świadka W. H. oraz opinii biegłego sądowego w oderwaniu od pozostałych dowodów, tj. zeznań wnioskodawcy oraz świadków J. G., J. W., T. Ż. oraz W. Z. i w konsekwencji ustalenie, iż wnioskodawca ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki, jako jej członek, pomimo iż z w/w dowodów wynika, że zaistniała przesłanka wyłączająca tę okoliczność. Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, iż wnioskodawca nie ponosi odpowiedzialności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres listopad 2005 oraz za okres od marca 2006 roku do sierpnia 2006 roku; ubezpieczenie zdrowotne za okres listopad 2005 roku, luty 2006 roku oraz za okres od kwietnia 2006 roku do sierpnia 2006 roku; składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres luty 2006 roku oraz za okres od maja 2006 roku do sierpnia 2006 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny, niezależnie od zarzutów apelacji stwierdził, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte jest nieważnością z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt. 5 kpc).

Stronami postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są - zgodnie z art. 477¹¹ kpc - ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Stroną zatem jest nie tylko podmiot, który we własnym imieniu występuje z żądaniem ochrony prawnej, lecz także inne osoby, o których ochronę praw materialnych toczy się postępowanie i których dotyczą jego skutki. Sąd ma obowiązek zapewnić wszystkim osobom mającym przymiot strony możliwość obrony swoich praw. Decyzja Sądu o wezwaniu do udziału w sprawie strony (zainteresowanego) winna mieć formę postanowienia. Natomiast postępowanie toczące się bez udziału strony (zainteresowanego), na skutek zaniedbania obowiązku wezwania jej, dotknięte jest - zgodnie z art. 379 pkt 5 kpc nieważnością.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż w niniejszej sprawie brak było powołania prawidłowego zainteresowanego w sprawie. W szczególności wskazać należy, iż nieprawidłowo Sąd Okręgowy powołał w sprawie w charakterze zainteresowanego J. G.. J. G. od dnia 5 stycznia 2006 roku nie pełnił już funkcji członka zarządu. Oznacza to, iż dochodzone w niniejszej sprawie składki dotyczą okresów za które

odpowiedzialności nie może ponosić J. G.. Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie zainteresowanym może być spółka, za składki której odpowiedzialność ponosi członek zarządu lub jej następca prawny (art. 93 i nast. Kodeksu spółek handlowych). Jak wynika bowiem z materiału dowodowego całość zakładu spółki zakupił w 2007 roku inny podmiot – Zakład Produkcyjno – Usługowy (...) N., R., (...) Spółka Jawna z siedzibą w M.. W związku z tym, iż Sąd Okręgowy wezwał w sprawie do udziału w charakterze zainteresowanego jedynie J. G. to uznać należy, iż w sprawie nie został powołany prawidłowy zainteresowany. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zważył, iż doszło do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, tę zaś okoliczność Sąd Apelacyjny bierze pod rozwagę z urzędu zgodnie z art. 378 § 1 kpc.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien powtórnie przeprowadzić postępowanie dowodowe, po uprzednim ustaleniu i wezwaniu prawidłowego zainteresowanego do udziału w procesie. Jednocześnie w ramach postępowania dowodowego Sąd I instancji winien szczegółowo określić wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność wnioskodawcy za zobowiązania spółki(...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w U. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Po tak ustalonym stanie faktycznym i dokonaniu jego oceny Sąd Okręgowy winien orzec o zasadności odwołania wnioskodawcy lub jej braku.

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie art. 386 § 2 kpc w związku z art. 379 pkt. 5 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

R.S.